

Q. M. Kottajm 4779

KWESTIONARIUSZ

b. jedoc - internownego - wieznia - "l-gernika" - zeskan w Z.S.R.R.

1. **IMIE I PRZEBIEG ŻYCIA** /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.  
Zobiediew Piotr, st. słuch, wiek 45 lat, zawód Ładziwi, Zawierciaty miasto, Kotorju, wojew. Nowogródzkiej, Łódzkiem Jan. Wyższemu, a rodzina tj. żona i 2 dzieci przestali na miejscu, a których przez cały czas nie widzi w żadnym miejscu.
2. **DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA**. Zostałem aresztowany dnia 25/1/44 powierzył mi szefostwo ułóż do Kotelora i tam pracował. Władze N.K.W.D. uważały mnie za niezależnego obywatela.
3. **NAZWA OBOZU /Wiezienia - miejsca przymusowych robót/ a Wyższemu uwaru Szokhu na Kottassu. Tam pracowałem w łopie przy samej drodze, a potem już w r. 1944 na robotach Kotojowyl. przy Kofowiu Kizumi**
4. **OPIS OBOZU WIEZNIENIA** itp. /teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/ Mieszkałem w barakach, warunków wspaniałe, po 150 ludzi w baraku. Baraki budowane z drewna, ciemne, zimne, zapluchowane. Porządek i czystość utrzymywaliśmy sami, w wolnych chwilach od pracy uprawialiśmy, zajmowali myśli, po 10 dni. Warunki higieniczne były jednak w bardzo opłakany stanie.
5. **KLASY JENOCOW, WIEZNIOW, ZEPŁANCOW** /Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./ Szefem jest obywatel był korupcyjny. Znajdowali się Polacy, Niemcy, powiadali wśród nas było dużo aresztowanych, w tymże, w tymże N.S.D. Karawyl za różne przestępstwa, jak kradzieże, sprawy polityczne. Szefem umysłowy był prosty, preferencje robotniczy. Stosunki między nami nie były idealne, gdyż nie Polaków ukradoli.
6. **ŻYCIE W OBOZIE WIEZNIENIU**, i tp. /przebieg przebiegu dnia, warunki pracy, norey, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne i t.d./.... Nasza nasza twórcza tylko 12 godzin. Musiałeś się otowiazko-wo, wypłacić nam, jeśli uosnu wyrobił, otrzymywałem porcję chleba 1kg, jeśli nie wyrobił, to otrzymywałem tylko 400 gr. chleba i jadłem z tego Kofu, gdzie jedzenie straża, to woda gorąca z rybkami (z solanką) lub parę kromek chleba jadalny przygotowany na kłodzie. Pracowaliśmy bardzo ciężko, za pracę nam nie płacono, czasem otrzymywaliśmy po parę rubli na miesiąc, więcej, a pracowaliśmy ze utrudnieniami które było nie wytarzanym, ubranie, o którym słyszano wam stare szubiany, futerki i poduchy, ubranie to tapisa i dyka. płaszcze, lub w tym rodzaju pantofle, a gumy co do żywności Kotelorowskiego, to uosnu dostawiano, nie było mi było

